

# 20 lat na rynku diagnostyki samochodowej

Szacuje się, że ok. 40% specjalistów z branży motoryzacyjnej miało lub ma kontakt z produktami firmy CARTEC, z siedzibą w Katowicach. To tu 20 lat temu zaprezentowano rewolucyjne na owe czasy wyposażenie diagnostów. Po dziś dzień co piąta stacja kontroli pojazdów jest dziełem zespołu specjalistów ze stolicy Górnego Śląska. Okrągły jubileusz to nie jedyny temat rozmowy z szefem firmy.

**„Nowoczesny Warsztat”:** W historii profesjonalizacji rynku dostawców wyposażenia diagnostycznego i warsztatowego ważna rola przypadła firmie Cartec z Katowic.

**Krzysztof Wiśniewski, współwłaściciel CARTEC:** Połowa lat 90. to boom na sprowadzane samochody zza Odry, które wymagały profesjonalnego podejścia w dziedzinie diagnostyki. W 1994 roku sprzedaliśmy w Polsce pierwsze urządzenie rolkowe marki Cartec. Rok wcześniej w Katowicach stworzyliśmy nasz własny warsztat samochodowy, gdzie specjaliści branży warsztatowej mogli nie tylko poznać niemieckie montażownice, wyważarki do kół i linie diagnostyczne, ale przede wszystkim przebadać pojazdy swych klientów. Nasz warsztat był pilotażowy, tzn. świadczyliśmy usługi i sondowaliśmy rynek. Wkrótce potem okazało się, że zapotrzebowanie na profesjonalne wyposażenie warsztatowe jest tak duże, że zamiast koncentrować się na rozwoju własnego punktu warsztatowo-diagnostycznego, zajęliśmy się modernizacją i budową stacji kontroli pojazdów dla naszych klientów. Dziś jesteśmy znaczącym graczem na rynku wyposażenia dla SKP. Udział nasz oceniam na 15-20%.

**■ Nietrudno chyba działać na rynku motoryzacyjnym, mając w ofercie tak profesjonalnych dostawców.**

Dziś naszym atutem jest też ogromne doświadczenie, kompetencje i wiedza, a szczególny nacisk kładziemy na stały rozwój naszego serwisu technicznego. Naszą dewizą jest reakcja w przeciągu 24h! Działamy nieprzerwanie od 20 lat i w tym czasie zaufało nam wielu klientów (np. MAN, SCANIA, DAF), budując z nami swoje stacje kontroli pojazdów, nierzadko więcej niż dwie, a rekordzista to inwestor z ponad 20 obiektami! Wszystko to buduje nasze doświadczenie i kompetencje, wpływając jednocześnie na profesjonalizm naszej obsługi.

Dla naszego debiutu najważniejsza jest oczywiście niemiecka firma Cartec. Co cie-

żo z rozwojem naszej firmy. Niemiecki Cartec zaczynał w latach 70., a pomysł na biznes także rodził się w świetnie doinwestowanym warsztacie samochodowym. Nowatorskie rozwiązanie ówczesnych rolek hamulcowych polegało na zastosowaniu czujników tensometrycznych do pomiaru sił hamujących, które to rozwiązanie wyprzedzało technologicznie o epokę testery hamulców wykorzystujących zjawisko ściśniętości płynów. Urządzenie powstało na potrzeby jednego warsztatu, a wkrótce wieść o niezawodnej i taniej maszynie rozniósł się na inne niemieckie landy, więc właściciel warsztatu – firma CARTEC GmbH – postanowił zrezygnować z napraw i obsługi pojazdów, a zając się projektowaniem i produkcją wyposażenia warsztatowego i diagnostycznego.

**■ Równie renomowaną marką wśród Państwa oferty wyposażenia są produkty spod skrzydeł koncernu Snap-on, zwłaszcza urządzenia marki John Bean.**

Szacuje się, że ok. 40% specjalistów z branży miało lub ma kontakt z produktami grupy Snap-on. Ten założony w 1920 roku koncern jest jedną z najbardziej innowacyjnych firm w branży, mającą na koncie

tysiące patentów i niemal 14.000 wprowadzonych na rynek produktów. O wysokiej wartości produktów marki John Bean nie trzeba specjalnie przekonywać naszych fachowców, w końcu niemałe grono pośród nich pracowało za oceanem. Pan John Bean okazał się wielkim wizjonerem, skoro jego wynalazki w pierwszym rzędzie zrewolucjonizowały produkcję... pomp ciśnieniowych, a dopiero potem urządzeń do ustalania geometrii kół samochodowych.

W 1934 roku inżynierowie firmy opracowali pierwszą dynamiczną wyważarkę do kół. Krótko po wojnie zaprezentowano pierwsze na świecie urządzenie do badania geometrii pojazdu wykorzystujące technologię optyczną. W połowie lat 80. firma John Bean po raz kolejny wyznaczyła nowe standardy w dziedzinie badania geometrii podwozi, zaprzęgając do obliczeń komputer. To jednak nie było ostatnie słowo w tej dziedzinie. Już po przejściu firmy przez koncern Snap-on konstruktorzy John Bean byli jednymi z pionierów opracowujących standardy urządzeń do geometrii pracujących w technologii 3D – tej samej, która szturmem zdobywa nasz rynek, zaskakując precyzją działania oraz szybkością badania.

**■ Oferowanie tak profesjonalnych rozwiązań dla stacji kontroli pojazdów to faktycznie zajęcie tylko dla dobrych handlowców, skoro świetny produkt obroni się sam?**

Jest zgoda inaczej. Zawsze powtarzam, że nie jesteśmy zwykłą firmą handlową, która oferuje rozwiązania czołwki wyposażenia diagnostycznego. Nasze zaangażowanie wymaga znajomości przepisów,



Krzysztof Wiśniewski, współwłaściciel CARTEC.

zawołanie wymaga znajomości przepisów, rzemiosła architektonicznego, projektowego itp. Nierzadko okazuje się, że wchodząc w realizację pod tytułem: powstanie nowej SKP, przejmujemy całość obowiązków specjalistów różnych profesji. Naszym motto jest: „Nie sprzedajemy urządzeń, my budujemy SKP z klientem od zera”, czyli bierzemy odpowiedzialność za dopuszczenia, a finałem każdej umowy jest odbiór nowego punktu kontroli pojazdów. Mamy w końcu klientów, którzy są w posiadaniu kilkunastu i więcej SKP.

**■ Nie brak dziś głosów, że rynek SKP jest nasycony. Czyżby w tym tkwiła trudność działania w nowych realiach rynkowych?**

Ja twierdzę, że każdy biznes obroni się sam. Nie wierzę w to, że to nie jest interes, skoro ciągle powstają nowe stacje kontroli pojazdów. Owszem, mamy dużo SKP, co sprawia, że konkurencja jest duża. Jeśli na początku lat 90. zyskowność SKP była ogromna, to dziś na pewno zmalała, ale to dalej jest zysk! W ramach dywersyfikacji dochodów warto łączyć działalność z innymi usługami typu: myjnia samochodowa, serwis opon itd. Na zachodzie, gdzie usługa badania technicznego jest kosztowna, mało który kierowca nie poprzędzi go przegładem przygotowującym pojazd. Tu widziałbym pole dla działalności pod szyldem „SKP + SERWIS”.

Często przychodzi nam realizować inwestycje SKP w porozumieniu z klientem, który niekoniecznie zna obowiązujące re-

alia. Niekiedy inwestor nie rozumie, że musi brać pod uwagę cel nadrzędny i podrzędny. Dla mnie najważniejszy jest oczywiście ten nadrzędny, czyli odebranie SKP przez Transportowy Dozór Techniczny. Najważniejsze są oczywiście rozporządzenia branżowe, więc jeśli klient godzi się na nasze zalecenia, to biorę też wszelką odpowiedzialność za swoją pracę! Jestem w stanie zagwarantować najlepsze rozwiązanie, o ile tylko mam pieczęć nad realizacją projektu od początku, czyli od projektu architektonicznego po wybór wyposażenia.

**■ 20 lat na rynku to czas do świętowania.**

Tak, ale zamiast hucznej imprezy wolę zaproponować naszym klientom coś zgoła bardziej praktycznego. Otóż pierwszych 20 klientów uzyska od teraz superatrakcyjne warunki zakupu naszych urządzeń. Mocno też w nadchodzącym roku prezentować będziemy kolejne nowości. W 2014 roku zadebiutuje nowe oprogramowanie dla linii diagnostycznych. Pojawią się też nowe, w pełni kompozytowe rolki – 3-krotnie lżejsze i niesamowicie odporne na zniszczenie. Trzecia nowość, którą chcemy propagować, to urządzenie rolkowe z pneumatyczną belką unoszącą pojazd na czas kontroli układu hamulcowego, która to belka zabezpiecza pojazdy ospojlerowane oraz z niskim, sportowym zawieszeniem.

**■ Dziękujemy za rozmowę.**

Rozmawiał: Rafał Dobrowolski  
Fot. CARTEC



e w branży motoryzacyjnej.